

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Listopada. — Rok 1835.
Piątek.

№ 310

Jutro, Ofiarowanie N. MARJI.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości rozpoznała ogłoszenie Konkursu na urząd Pisarza Sądu krym: woje: *Płockiego* i *Augustowskiego*. — Pograżona w najdotkliwszym smutku Żona z 2giem dzieci po zgonie ś.p. *Józefa Jabłonowskiego* Urzędnika przy Komorzce wodnej, zeszytym z tego świata onegdaj w 43 roku życia swego, zaprasza łaskawych przyjaciół i krewnych na exportację ciała z kaplicy XX. Reformatorów dziś o godzinie 3ciej z południa, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca. — W księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, jest do nabycia nader użyteczne dziełko *Ludwika Galla* pod tytułem: *Sposób wyrabiania najskuteczniejszego stodu do użytku gorzelni bez suszenia go na ogrodnici lub na powietrzu, i tylko na dzienną potrzebę, zacierów ilości*. Cena exemplarza złp. 6 gr. 20. — Jedna z najulubieńszych Komedji należących do zbioru teatru Rozmaitości, jest bezwątpienia *Kwakier i Tancerka*; Biuro Informacyjne nabywszy cały jej nakład, zniża cenę exemplarza na zł. 1 gr. 15. — Nader użytecznego dzieła *Arytmetyka przemysłowo handlowa* przez *A. Barcińskiego*, wyszła 2ga edycja zupełnie przerobiona. Dzieło to niezmiernie korzystnym być może osobom trudniącym się rachunkowością, handlem, gospodarstwem i t. p., znajduje się do nabycia, iak również inne tegoż Autora, we wszystkich księgarniach krajowych i u Wydawcy przy ulicy Elektoralnej pod Nr 796, gdzie i w znaczniejszych partjach dostać można. Obszerniejsze wiadomości o tem dziele będą umieszczone. — Chłopcy będący w Jnslytucie moralnie zaniedbanych dzieci, prócz różnych zatrudnień i nauk, robią *Stomianki* do wycierania cbuwia; użyte być mogą nawet w pięknych pokojach. Kto da najmniej złoty za taką stomiankę w

Drukarni Kurjera, wykona przeto i miłosierny uczynek. Dla tegoż Justytutu będąca puszką w kassie Teatrów, przyniosła zł. 101. — Jutro w nowej *Resursie* przy ulicy Długiej, będzie wieczór z *śalcami*. Zacznie się o godzinie 8. — Artykuł o muzyce w Warszawie, umieszczony w gazecie muzycznej *Lipskiej*, z którego umieszciliśmy wyjątek, jest tak podpisany: *A. W. v. W.* — Podpisany, dawniej solo Tancerz teatru tułajszego, zamieszkały przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 453 an. 1 piętrze, od kolumny Zygmunta 4ta kamienica, uwiadomiam Szano: Rodziców i Młodzież, że za omowieniem poprzedniem, nawet umiejący tańczyć, mogą się przysposobić na Karnawał w moim salonie w dużych kompletach. Żona moja również przysposabia Panny do tańców. *J. Zieliński*. — Ner 47 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* zawiera: 1) List Pana *L. Cuo....* w którym wyraża pisać między innymi, potrzebę maszyny żniwnej, i podaje niektóre względem niej myśli; 2) O paszy zimowej owiec, (dalszy ciąg); 3) Kilka słów o piwie; 4) *Dodatek* do historii hodowania w kraiu naszym iedwabnictwa, przez *JXiędza Jestershejm*, Kan: hon: Lubel; 5) *Rozmaite przedpioty*: *a.* Życie włościanina Angielskiego; *b.* Zawiadomienie o Fabryce wyrobów miedzianych w *Żarkach* wwoje: Krakowskiem i w *Pilźnie* w Galii Austr:

(Ar. na.) Od lat 30tu, gdy nasza scena zaczęła przedstawiać opery, wprowadzano nanią muzykę dramatyczną, wyższego rodzaju. Po *Saljerim*, *Czimarozie* i im współczesnym, styszeliśmy kilka sławnych oper *Rosyniego* przez lat kilkanaście jako wyłącznego orfeusza eüropy. Kolejno następowały, niektóre dzieła niemieckiej i francuzkiej szkoły. Smak publiczny, który scena zaprawiać i prowadzić powinna, zyskał bardzo wiele. Od niejakiego wszakże cza-

su, przestawano iedynie na muzyce francuzkiej a i na tej drodze, nowość, jest rzadkiem zjawiskiem. Tymczasem, brzmią wszystkie stolice, a nawet i prowincjonalne miasta państw sąsiednich, arcydziełami muzyki włoskiej: *Merkadantego*, *Donizetiego* i *Belliniego*, są one różkoszą i potrzebą wszystkich, iak chleb ps. szedni. *Bellini*, ów szczytny, nieporównany mistrz, z całą dzielnością ienjusu, z całą świeżością i bogactwem fantazji, otrzymał palnę pierwszeństwa, i stał się ulubieńcem powszechności. Od 17go roku życia, pisał dla sceny i umiał niedoływszy lat 30tu, właśnie w tedy, kiedy sięgał do najwyższego szczebla chwali, kiedy doświadczenie i biegłość sztuki spoić się miały nierozprzęgłym węzłem, z ogniem młodości, i żywością tak właściwą krwi południowej. Co za styl, co za prawda, w każdym śpiewie! Myśl prosta i naturalna, odziana w cały urok harmonji, w ową włoską, miękką, lubą pieśczętliwość. Jeżeli nam trudno, cieszyć się, wystawieniem dzieł całych, czemużbyśmy nie mieli słyszeć, wyciątków scen pojedynczych i przynajmniej tym sposobem odbywać z innymi, muzyczne nasze wychowanie. Tę myśl, poięta Dyrekcja naszych Teatrów. Winniśmy jej, prawdziwą wdzięczność za wczorajszy wieczór, ieden z najpiękniejszych od lat wielu. Słyszala Publiczność Warszawska *Belliniego*, aby go zarazem poznać, podziwiać i optakiwać. Wieczór wczorajszy dowiódł, że scena nasza nie iest ubogą w talenta. *Romans z Purytanów* śpiewany przez *P. Lanchorońskiego*, pełen słodyczy i wdzięku. *Recytatiwo* i arja, z opery *Montechi* i *Kapuletty*, mile odany przez *Pannę Riwoli*, arja z chórem, z tejże opery, śpiewana z ogniem i dokładnością przez *Pannę Antoni: Kaplińską*. Najwięcej iednak zajął i zachwycił obecnych *Duet Wielki* śpiewany przez *Panią Rywackę* i *Pannę Kaplińską*. Z dzieł *Belliniego*, nie mamy ieszcze *Il Pirata*, *Nieznaiomej*, *Lunatyczki*, a nade wszystko *Normy*. Są to obfite skarby, z których czerpać można wyciątki, na całą zimę i za-

siłać spragnioną Publiczność. Do obrazu tego przyjemnego wieczora, dodać należy, że *P. Cyerman* po wybornem odegraniu na flecie w rjacji *Pana Tulu* okryty rzesistemi oklaskami, a *Dyrygujący JPan Kurpiński*, oraz *JPanna Kaplińska*, zostali uczczeni przywołaniem. *M.* (Do powyższych uwag szanownego *Lubownika* dodaliśmy, że wczoraj wykonane śpiewy, zostały wyuczone w szkole muzycznej, istnącej od 3ch kwartałów przy naszym Teatrze, również do niej należą *JP. Markowski* i *JPanna Zamecka*, którzy także wczoraj śpiewali *Duet Rosyniego*. Nadzwyczajna słota i wicher niedozwoliły wczoraj liczniej przybyć słuchaczom, spodziewać się należy iż następny podobny wieczór muzyczny zaszczycony będzie liczniejszym zgromadzeniem.)

W Sandomierzu *Lubownicy* sceny, utworzyli *Towarzystwo* dające widowiska na wsparcie *Instytutów*, sierot i ubogich. *Dyryguje* *JPan Żebrowski* *Artysta* dramatyczny z teatru *Krakowskiego*. *Szlachetne* usiłowania tych zacnych wspieraczów cierpiącej ludzkości są uwieńczone pomyślnym skutkiem, i oby trwały iak najdłużej.

Niemcy.— *Mówią*, że w wojsku *Austrjackiem* nastąpią reformy według planu *Jenerała Radeckiego*.— *Xię Sasko-Koburski* przyszedł *Mąż Królowej Donny Marji*, ma z swym *Ojcem* wkrótce wyjechać do *Lisbony*.— *Xię Następca Sasko-Wajmarški* będzie w uniwersytecie *Lipskim* słuchać prelekcji kilku nauczycieli. — *W portach Baltyckich* (i w *Angliji*) spadaią ceny zboża. *Wełny* cena nie zmniejsza się, a podnosi się *żelaza*.— *Cesarz Ferdynand* zaczął dawać publiczne posłuchania, na które mnóstwo osób wszystkich stanów przybywa.

Francja.— Ów list o którym mówiono, pisany przez *Xięcia Orleańskiego* z *Tulonu* do *Marszałka Żerar*, ma donosić że ten *Xię* przez mieszkańców *Tulonu* oziemle został przyjętym. — *Diennik polityczny* ubolewa, że iuż się kończy rok 1835ty, a ieszcze w *Europie* tyle spraw nieukończono; spodziewano się bowiem

Wajdyk Fran. Kupcy z Tarnowa, Czudowski Ka-
zimierz b. Pułkownik Wojsk Ros. z Petersburga.

DONIESIENIA.

Na reperację 87 Kół z okuciem do 20 Aptecznych
Furgonów odbędzie się w Kancelarii Arsenalu War-
szawskiego w dnach 27 i 29 Listopada 9111 Grud-
nia r. b. Licytacja in minus, na którą chcą ma-
iący przy złożeniu odpowiedniego Vadjum zgłosić
się zechcą. Warunki Licytacji tej ogłoszonymi
będą w terminie. — Zarządzający Arsenalem War-
szawskim, Kapitan Artyllerii *Duchonin*. — *Dan-*
nemann Tłumacz.

W Zeszły tygodniu zgbuniono PAPIERY należą-
ce do Zelmana Zylberberga z Kałuszyna, to jest:
Rachunek na zł: 1236, a 2gi na zł: 30, oraz Re-
wers na zł: 2,000. Znalazca raczy takowe oddać
pod Nr 1100, na Grzybowie do Szmula Hepne,
za nagrodą dukata.



Ktoby miał do sprzedania Dom w War-
szawie wśród Miasta położony, war-
tości do 40,000 złp: zgłosić się zechce
do Helca Patrona przy ulicy Podwale
pod Nr 533 mieszkającego.

W Składzie Skór Karóla Szlenker przy ulicy
Gołębiej Nr 160, są do sprzedania SKÓRY WO-
DOTRWAŁE na zupełnie nowy i polepszony spo-
sób przyrządzoną, tak na obuwiu męzkie jak i
damskie, z którymi się fabrykant przy nadchodzą-
cych słotach i porze wilgotnej Publiczności poleca.

Wystawiony przez podpisanego WEXEL na zł:
409, w r. 1833, na 4 tygodnie przed Wielkanocą
Zydowską, na imię Manesa Buchraj, Lejzera Gold-
rąch, Jakóba Kupea i Joska Kucberga zawiada-
miam, iż 3 części upłacone, tylko 4ta pozostała. —
Szejnder Karszbum, z Mszczonowa.

Nadszedł świeży transport TOWAROW ROS-
SYJSKICH iako to: Kaworu Astrachańskiego, Mi-
nógów, Wina Dońskiego, Herbaty Chińskiej, Swiec
woskowych, Chomont ruskich, Obiéróżnych, Ma-
szynek do herbaty Bucików damskich, Berlaezy,
Konfiter Kijowskich i innych towarów przy ulicy
Nowy Świat pod Nr 1245, na przeciw Kopernika.



Szpicek młody biały, do połowy ostrzy-
żony, zabłąkał się w zeszły Poniedziałek
wieczorem na Placu Krasińskich przed O-
grodem. Kto się niechce wystawić na nieprzyje-
wnie, zechce go oddać do domu JP. Włodarskie-
go przy ulicy Podwał Nr 498 na 2 piętro, za nagrodą.

DONIESIENIE z BIÓRAJNFORMACYJNEGO.

Przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1340, na do-

le od frontu, przyjmują się wszelkie **ROBOTY**
DAMSKIE po cenie następującej: od Salopy pi-
kowanej zł: 10, od zwyczajnej 8, od Szlafroka wa-
towego materialnego zł: 7, od płócienkowego 5,
od Sukni materialnej zł 6, od płócienkowej 4,
oraz Gorsety i Kołdry, wszelka Bielizna i Kape-
lusze, to wszystko w najświeższym guście i z po-
spiechem uskutecznoniem będzie. W tymże Ma-
gazynie przyjmują się **PANNY** do nauki.

DONIESIENIE z HANDLU KOMMISSOWEGO
POD FIRMA A. GRADENWITZ PRZY
ULICY MIODOWEJ POD Nr 495.

Jadącemu z Ożarowa do Warszawy, skradziony
został w dniu 18/19 Listopada z Bryczki **TEOMOK**
skórzany, w którym oprócz następujących rzeczy
iako to: Surdut watowany, Frak granatowy, Spod-
nie szaraczkowe, Szlafrok w pasy, 2 Pasy, Buty
prawie nowe, Pantofle, 2 Koszule, Ręcznik, 2 pa-
ry Skarpetek, Koźnierzyki płócienne i żaknotowe,
Chustki do nosa i edwabna i żaknotowa, Pasy. Brzy-
twy, i inne drobne rzeczy znajdowały się, Teką
skórzana z Papierami różnemi iako to: Plany sy-
tuacyjne zabudowań należących do Dóbr JW. Mi-
nistra Skarbu (Łącz, Brwilno, dolne Góry, Górki,
niemniej Dóbr Sanniki, Ożarów, z różnych Bu-
dynków Miasta Płocka, Wsi Tokary, Dobryków,
różne Reskrypta Dyrekcji Jilnej Towarzystwa O-
gniowego, Listy do JW. Hrabi Henryka Lubień-
skiego Vice Prezesa Banku Polskiego, iako też do
P. Gradenwica Aienta Towarzystwa Ognioowego
Król: Pol: Kto poweźmie wiadomość gdzie wspo-
miane rzeczy się znajdują, niech o tem doniesie Bió-
rowi powyższemu, a odbierze Bielowita nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,
SNIADANIE: Prosie z rożną faszeroi, Pieczeń ci. łę:
z rożną, Szczipak z sosem chrzanoi, Lin z kapusoi,
Sandacz z żniat, Pierogi ze śmietai, Czarninai Bo-
sol. **KOLACJA:** Potrawa z pulard z sosem kaparoi,
Zaiąg z rożną, Szczipak smażony z musztardą, etc.

* * * Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Po-
dwale Nr 532, na pierwszym pięttrze, da się słyszeć
na Skrzypcach *August Szemmel*.

* * * Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej
przy Kościele Pautinów, będzie grany **KWINTET**
przez dobranych Artystów. Zacznie się o godzinie
6 wieczor. Nr 167, K. Ł.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w połu: ciepła 2.
TEATR WIELKI. Jutro *Wexel*. 9ty raz 7
Dziewcząt pod bronią.